

Rafał Terszak

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

ZAPOCZĄTKOWANIE ZMIAN W PRL – PRZED, W TRAKCIE ORAZ PO VIII PLENUM KC PZPR

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych w narodzie polskim coraz powszechniejsza stawała się konieczność dokonania głębokich zmian. Tyczyło się to zarządzania gospodarką, jak i systemu politycznego kraju. Wzrastające niezadowolenie mocno uwidaczniało się w kręgach inteligencji, a szczególnie wśród studentów. W sposób żywiłowy dyskutowano nad sprawami dotyczącymi tradycji narodowych, nad stosunkiem ruchów studenckich do partii (pozytywne działalności i zagrożenia) oraz rolę i miejscem inteligencji w tym co nazywano „odnową życia społecznego kraju”¹. Oprócz tego już wówczas społeczeństwo w sposób zdecydowany domagało się poszerzenia swobód obywatelskich, pociągnięcia do odpowiedzialności osób z kierownictwa partyjno-państwowego za wszelkiego rodzaju naruszenie praworządności, za błędy w polityce społeczno-gospodarczej². To naród stawał się krytyczny w stosunku do rządzących i coraz to silniejsze były dochodzące od niego sygnały krytyki. Społeczeństwo w sposób widoczny próbowało zweryfikować istniejące stosunki polsko-radzieckie. We wszystkich środowiskach rozważano w dyskusjach i polemikach sprawy suwerenności, niepodległości i równego partnerstwa w stosunkach międzypaństwowych³.

Autor powyższego artykułu po analizie części dostępnej literatury jak i dokumentów publikowanych, doszedł do wniosku, że choć temat został już wielokrotnie opisany przez grono naukowe, to warto zająć się nim ponownie. Niewiele (w opisywanym okresie) było wszak sytuacji we wszystkich krajach „bloku radzieckiego”, gdzie społeczeństwo w otwarty sposób domagało się zmian i wyrażało swe niezadowolenie ze sposobu sprawowania rządów i władzy przez ekipę rządzącą. Całkowitym novum była próba współdziałania partii z legalną opozycją w Sejmie w postaci posłów katolickich „Znak”. Istotnym było uwolnienie Kardynała Stefana Wyszyńskiego⁴. Tym wszystkim zmianom początek miało dać VIII Plenum KC PZPR, z którym to społeczeństwo polskie wiązało wiele nadziei⁵.

¹ „Sztandar Młodych” 1956, nr 203 z 25 sierpnia.

² M. Tarniewski, *Porcja Wolności. Październik 1956*, Warszawa 1989, s. 35.

³ P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993, s. 60.

⁴ A. K. Zyskowska, „*Idę z Wami*”. *Dzieje Instytutu Prymasa Wyszyńskiego*, Częstochowa 2013, s. 118–119.

⁵ K. Kersten, *Rok 1956 – punkt zwrotny*, „Krytyka” 1993 (40), s. 133.

Przypięcętowaniem tego był powrót Władysława Gomułki, który miał sprostać oczekiwaniom niezadowolonego społeczeństwa i poradzić sobie z wewnętrznym kryzysem⁶.

Celem poniższych badań będzie zatem próba odtworzenia najważniejszych wątków związanych z opisywanym okresem. Autor – według swoich zamierzeń – postara się odtworzyć sytuację, która skłoniła głównych rozgrywających w PRL do zmian, które wydawały się – ówczesnej społeczności – mało realne. Ważna będzie także próba spojrzenia na wydarzenia z perspektywy „szarego” obywatela, członka partii jak i „tych”, którzy najbardziej mogli na przemianach zyskać, ale też stracić. Podjęte przez autora analizy mają doprowadzić do znalezienia odpowiedzi na kilka problemów badawczych: jak było możliwe (w czasie cenzury) zainteresowanie społeczeństwa tematem dotyczącym potencjalnej rehabilitacji więzionych niesłusznie osób (mowa o ok. 70 tysiącach więźniów)? Czy aż tak silnym było negatywne odbieranie partii ze strony obywateli, że odsunięty na bok Władysław Gomułka mógł zostać wzięty pod uwagę jako ten, który pomoże doprowadzić do pozytywnej zmiany nastrojów społecznych? Czy ten sam mógł w trakcie wystąpienia na VIII Plenum krytykować np. plan 6-letni? Dlaczego istniały tak silne podziały w kierownictwie PZPR? Jak przyjmowała władza do wiadomości to, że w zorganizowanych wiecach wyrażających sprzeciw ludności kraju (np. na Politechnice Warszawskiej oraz w zakładach/fabrykach) brało udział tysiące ludzi? Czy aż takie obawy powodowała sytuacja w państwie, że ZSRR zdecydowało się przeprowadzić ruchy wojsk radzieckich na terytorium Polski i czemu one miały służyć? Co skłoniło rządzących do uwolnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego, porozumienia się z nim (Kościołem katolickim) oraz możliwości wprowadzenia do Sejmu niezależnych posłów katolickich, którzy w sposób legalny mieli stworzyć opozycję? Odpowiedzi na te i inne pytania oraz opis ówczesnej sytuacji zostały umieszczone w poniższym tekście.

Różnego rodzaju nastroje opinii publicznej w kraju, spowodowane były publikowaniem wiadomości o rehabilitacji osób niesłusznie aresztowanych i osadzonych w więzieniach podczas niesprawiedliwych procesów. Zaczęły być one „wyciągane” na światło dzienne i w coraz to większy sposób interesowały społeczeństwo. 13 października w Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości i Administracji Publicznej Minister Sprawiedliwości, Generalny Prokurator, Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego i Naczelny Prokurator Wojskowy, składali sprawozdania z wykonania ustawy amnestyjnej⁷ i z przebiegu rehabilitacji skazanych⁸. Ze sprawozdania Zofii Wasilkowskiej⁹ tj. Ministra Sprawiedliwości, można było dowiedzieć się, że: „(...) spośród przebywających w więzieniach na dzień 1 maja blisko 70 tys. więźniów śledczych i więźniów po wyrokach, na 20 maja pozostało w wyrokach już tylko niespełna 30 tys.

⁶ R. Łoś, *Wokół VIII Plenum KC PZPR (19–21 października 1956 r.)*, „Studia Polityczne” 1996 (6), s. 123–124.

⁷ D. Maksimiuk, *Rok 1956 w Polsce. Sądy, prokuratury, prawo karne*, Białystok 2016, s. 301–303.

⁸ Dz. U. 1956 nr 11 poz. 57

⁹ Zofia Wasilkowska (1910–1996) – pierwsza w historii Polski kobieta, która objęła stanowisko ministra (minister sprawiedliwości w rządzie Józefa Cyrankiewicza). Przez 23 lata pełniła funkcję sędziego Sądu Najwyższego; T. Mołdawa, *Ludzie władzy: 1944–1991*, Warszawa 1991.

więźniów, czyli w wyniku amnestii połowa więźniów odzyskała wolność. Spośród ogólnej liczby korzystających z amnestii 5.847 osób było podejrzanych lub skazanych za przestępstwa polityczne, a 1.063 osoby były skazane, względnie pozostawały pod zarzutem kolaboracji z okupantem lub faszyzacji kraju w okresie przedwrześniowym. Olbrzymia większość spraw dotycząca wykonania amnestii została załatwiona w maju, reszta w czerwcu i mały odsetek w lipcu¹⁰. Z danych przytoczonych przez Mariana Rybickiego¹¹ (Prokuratora Generalnego PRL) wynikało, że w ostatnich miesiącach 1956 r. wpłynęło 1.708 spraw o rehabilitację, z czego do 1 października 1956 r. zbadano 852 sprawy. W 364 przypadkach wnioski uznano za słuszne i wystąpiono o rewizję procesów. Rybicki przedstawił ponadto mechanizm naruszania zasad praworządności. Dominującą rolę odgrywały w nim takie czynniki jak: brak niezawisłości sądów, brak jawności działania i kontroli prac organów śledczych oraz organów ścigania. Podał on przykłady przebywania w więzieniach ludzi po 3–7 lat bez wyroków sądowych. Wśród niesłusznie aresztowanych wymienił między innymi generałów Mariana Spychalskiego¹² i Wacława Komara¹³, a wśród niesłusznie skazanych wymienił generałów: Stanisława Tatara¹⁴, Jerzego

¹⁰ „Trybuna Ludu” 1956, nr 287 z 15 października.

¹¹ Marian Rybicki (1915–1987) – profesor zwyczajny nauk prawnych, działacz państwowy. W latach 1956–1957 pełnił funkcję prokuratora generalnego, a w latach 1957–1965 ministra sprawiedliwości; Z. Rykowski, W. Władyka, Polska próba Październik ‘56, Kraków 1989, A. Kochański, *Rybicki Marian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 32/2, z. 137, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 312–314.

¹² Marian Spychalski (1906–1980), działacz ruchu robotniczego. W latach 1928–1930 członek ZNMS „Życie,” od 1931 członek KPP, działacz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. 1940–1941 członek grupy Biuletynu radiowego i współorganizator Związku Walki Wyzwoleńczej. Członek PPR od 1942 r. Szef Sztabu Głównego Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. W marcu 1944 przedstawiciel KC PPR i członek delegacji KRN na rozmowy z władzami radzieckimi i CBKP. Po wyzwoleniu pierwszy prezydent wyzwolonej Warszawy, szef sztabu głównego WP, następca naczelnego dowódcy, 1945–1949, I wiceminister obrony narodowej. W latach 1944–1949 członek biura politycznego PPR i PZPR, w 1949 usunięty z KC i aresztowany. W latach 1956–1971 członek KC PZPR, 1959–1970 członek Biura Politycznego. Minister Obrony Narodowej 1956–1968. Od 1963 marszałek Polski, zastępca naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. Przewodniczący Rady Państwa 1968–1970. Poseł do KRN oraz na Sejm 1947–1950 i 1957–1972; J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 3, Toruń 2010, s. 495–501.

¹³ Wacław Komar (1909–1972) – w latach 1939–1940 był żołnierzem Wojska Polskiego we Francji. Po powrocie do kraju w 1945 roku objął stanowisko szefa Oddziału II Sztabu Generalnego, wieloletni funkcjonariusz komunistycznych służb; J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, tom 2, Toruń 2010, s. 214–218.

¹⁴ Stanisław Tatar (1896–1980) – generał brygady PSZ i ludowego WP. Po przyjeździe aresztowany i w 1951 skazany na dożywocie na podstawie sfałszowanych dowodów. W 1956 został zwolniony i zrehabilitowany. Nie powrócił do służby wojskowej; Z. Siemaszko, *Działalność generała Tatara 1943–1949*, Londyn 1999;

Kirchmayera¹⁵, Jana Mazurkiewicza „Radosława”¹⁶ oraz pułkownika Jana Rzepeckiego¹⁷. Ponadto poinformował, że wydanie wyroków na 19 oficerach Wojska Polskiego w związku ze sprawą Tatarów, a następnie ich wykonanie, było niesłuszne. Doszło do tego, że ich rodziny otrzymały w konsekwencji akty rehabilitacji¹⁸.

Mające coraz to żywsze działania napięcia społeczne we wrześniu i na początku października 1956 roku, wymagały szybszych i zdecydowanych działań, umożliwiających odzyskanie przez partię jedności oraz sukcesywnie traconej pozycji w społeczeństwie. W tym celu miano posłużyć się Władysławem Gomułką i jego powrotem do kierownictwa partyjnego, jak również zwołaniem kolejnego posiedzenia plenarnego KC PZPR. Dla ówczesnego kierownictwa partii kwestia związana z Gomułką rzeczywiście nie była łatwą, zwłaszcza, że Gomułka, który znalazł się wcześniej na wolności, nie chciał zaaprobować ocen sformułowanych wcześniej przez I Sekretarza KC PZPR. Gomułka wystosował ostry list do Biura Politycznego. Napisał w nim: „Z przemówienia I Sekretarza KC PZPR wygłoszonego na naradzie aktywu partyjnego Stolicy i województwa warszawskiego i ogłoszonego w «Trybunie Ludu» z dnia 7 kwietnia br. dowiedziałem się o rehabilitacji, o oczyszczeniu mnie z oszczerczych zarzutów wroziej i dywersyjnej działalności. Dla wszystkich, którzy się do tego przyczynili, mogę czuć tylko wdzięczność. W stosunku zaś do tych, którzy wobec mnie świadomie stosowali metody oszczerstwa i prowokacji, mam prawo domagać się wyciągnięcia wszystkich konsekwencji”¹⁹. Członkowie kierownictwa partii tj. Edward Ochab i Józef Cyrankiewicz przeprowadzali rozmowy z Gomułką, które miały na celu doprowadzenie do jego powrotu. Partii był w tym czasie potrzebny autorytet moralny i polityczny, ponieważ działająca ekipa kierownicza, w znacznej części opinii społeczeństwa była pozbawiona zaufania i nie była w stanie zapanować nad kryzysem w kraju. Owym powszechnym autorytetem w partii i wśród społeczeństwa cieszył się Władysław Gomułka i już od lata 1956 r. przenikały do polityków partyjnych pogłoski o możliwości jego powrotu do czynnego życia politycznego. Mowa była również o powrocie Mariana Spychalskiego i Ignacego Logi-Sowińskiego, tj. wszystkich tych, którzy zostali

¹⁵ Jerzy Kirchmayer (1895–1959) – W trakcie II wojny światowej walczył w szeregach ZWZ, a następnie AK. Po wojnie został szefem Oddziału Historycznego Sztabu Generalnego WP. W 1948 r. został usunięty z wojska a w 1950 r. aresztowany. W 1955 został zwolniony z więzienia, a rok później zrehabilitowany, M. R. Bombicki, *Zbrodnie prawa. Wyroki sądów wojskowych w latach 1944–1954*, Poznań 1993.

¹⁶ Jan Mazurkiewicz (1896–1988) – generał WP, podczas powstania warszawskiego dowódca zgrupowania AK „Radosław”. W 1949 roku został aresztowany, a w 1953 roku skazany na dożywocie. W 1956 roku w wyniku amnestii opuścił więzienie, a następnie został zrehabilitowany; A. Chmielarz, *Gen. bryg. Jan Mazurkiewicz – „Zagłoba”, „Socha”, „Sęp”, „Radosław” 1896–1988*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Nr 3 (125), Warszawa 1988, s. 318–320.

¹⁷ Jan Rzepecki (1899–1983) – w trakcie wojny działał w ZWZ. Następnie pełnił funkcję Szefa Biura Informacji i Propagandy w AK. Po powstaniu warszawskim trafił do niewoli niemieckiej. Jesienią 1945 roku założył konspiracyjną organizację Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, A. K. Kunort, *Jan Rzepecki*, [w:] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945 t.1*, Warszawa 1987, s. 137–138.

¹⁸ „Trybuna Ludu” 1956, nr 287 z 15 października.

¹⁹ E. Syzdek, B. Syzdek, *Polityczne dylematy Władysława Gomułki*, Warszawa 1985, s. 140.

wcześniej odsunięci od władzy i oskarżeni o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne²⁰.

Kwestię ową omawiano na posiedzeniu BP. 19 kwietnia 1956 roku do rozmów z Gomułką wyznaczono Franciszka Mazura i Zenona Nowaka. Spotkali się z nim 9 maja. Do kolejnej rozmowy, tym razem z udziałem Franciszka Mazura i Aleksandra Zawadzkiego, doszło 19 maja. Nie dały one żadnych rezultatów. Gomułka (29 maja) wystosował list do BP – było to nawiązanie do prowadzonych rozmów. Domagał się w nim ostatecznego wyjaśnienia stosunku władz partii do formułowanych wcześniej zarzutów dotyczących „odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego”. Chciał również umożliwienia wystąpienia przed KC i przedstawienia własnego stanowiska. Odszedł od swojej wcześniejszej samokrytyki z lat 1948–1949. Pisał: „(...) oświadczam, że moją samokrytykę przekreśliło życie, że krytykowałem siebie za to, za co krytykować nie należało, że stanowisko jakie zajmowałem w podstawowych zagadnieniach poddanych krytyce i samokrytyce, w świetle późniejszych wydarzeń okazało się słuszne”²¹. Zastosował formułę: „spiesz się powoli” i nie okazywał entuzjazmu a propos tego co go spotkało ze strony rządzących. Początkowo chciano zaoferować mu stanowisko I Sekretarza partii we Wrocławiu. Następnie miał się stać członkiem KC. Później zastanawiano się, aby powierzyć mu stanowisko wicepremiera i członka Biura Politycznego. Jednak owe propozycje nie satysfakcjonowały go. Miał świadomość, że kryzys polityczny i nieukrywane niezadowolenie przyniesie u rządzących wolę zmian i że czas działa na jego korzyść²².

Już od 8 października 1956 r. stał się uczestnikiem Biura Politycznego. Kilka dni później, tj. 17 października poinformowano o tym opinię publiczną za pośrednictwem oficjalnego komunikatu prasowego. Nie będąc więc jeszcze członkiem BP, Gomułka brał czynny udział w jego posiedzeniach, a tym samym uczestniczył w przygotowaniu materiałów na VIII Plenum KC. W związku z powyższym, 15 października odbyło się posiedzenie BP w sprawie przygotowania

²⁰ Odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne – formuła oskarżenia skierowanego wobec W. Gomułki i jego najbliższych współpracowników (Z. Kliszko, I. Loga-Sowiński, W. Bieńkowski) wysuniętego przez grupę działaczy komunist. wywodzących się z Centralnego Biura Komunistów Polski, dążących do całkowitego przejęcia władzy w PPR i rozprawienia się z koncepcją pol. drogi do socjalizmu; spór pomiędzy grupami rozpoczął się w czasie II wojny świat., gdy Gomułka, zmierzając do pozyskania jak najszerszych kręgów społ. dla komunist. koncepcji ustrojowych, wystąpił z projektem powołania KRN; po wojnie Gomułka nie popierał wszechwładzy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publ., krytycznie oceniał rolę KPP, opierał się narzuceniu kierunków reform społ.-gosp. (m.in. kolektywizacji) przez Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych, w sporze sowiecko-jugosłowiańskim próbował odgrywać rolę mediatora; 31 VIII–3 IX 1948 na plenarnym posiedzeniu KC PPR B. Bierut wygłosił referat *O odchyleniu prawicowo-nacjonalistycznym w kierownictwie partii i sposobach jego przezwyciężenia*, zarzucając Gomułce nieufność wobec ZSRR, błędną ocenę tradycji niepodległościowej pol. ruchu robotn., uchylanie się od walki z „elementami kapitalistycznymi” na wsi, zaściankowość i tendencje nacjonalistyczne w podejściu do problemów globalnych; Gomułkę zmuszono do uznania swych rzekomych błędów i złożenia samokrytyki, odsunięto od pełnionych funkcji wraz z jego współprac.; rozpoczął się proces przyspieszonej sowietyzacji Polski, źródło: <http://www.sztetl.org.pl/pl/term/1247,odchylenie-prawicowo-nacjonalistyczne/>, [dostęp dn. 19.06.2017].

²¹ P. Machcewicz, *Władysław Gomułka*, Warszawa 1995, s. 38.

²² M. Tarniewski, op.cit., s. 42–45.

plenium²³, którego ostateczny termin zwołania wyznaczono na 19 października. W obradach brał udział również sam Władysław Gomułka. Zamiarem kierownictwa partii miało ono przyczynić się do przerwania kryzysu politycznego w partii i państwie oraz zapoczątkować proces skutecznego wychodzenia z owego impasu. Był to czas, gdzie niezadowolenie osiągnęło niewątpliwie wyżyny. Pogłębiały się rozbieżności w kierownictwie partii, które paraliżowały jej działanie. Zdecydowaną większość wysiłków kierowano na walkę wewnątrz partii²⁴.

Zaistniała sytuacja wewnątrz partii oraz jej wpływem na życie społeczno-polityczne kraju zajęli się publicyści redakcji „Po prostu” tj. Ryszard Turski i Eligiusz Lasota. W swym artykule pt. „Polski Październik” z 28 października 1956 r. ostro potępił grupę natolińską za jej poglądy oraz dążenie za wszelką cenę do utrzymania istniejącego modelu sprawowania władzy. Przedstawili program grupy natolińskiej jako skrajnie antydemokratyczny, wsteczny, wynikający z przywiązania do metod stalinowskich, dający jednocześnie tej grupie określone zaszczyty i przywileje²⁵. Ówczesny publicysta Jerzy Urban w swym artykule pt. „Wyjąć konserwę z puszki” określił grupę natolińską „konserwą partyjną, nie potrafiącą zrozumieć, iż biegu historii nie można odwrócić a stare metody sprawowania władzy nie odpowiadają już polskiemu społeczeństwu”²⁶.

Na podziały w kierownictwie PZPR reagowało też społeczeństwo. Interesujący charakter niezadowolenia społeczeństwa przybrały wystąpienia na wyższych uczelniach m. st. Warszawy, gdzie wywieszano karykatury natolińczyków oraz opowiadano dedykowane im dowcipy. Domagano się wyeliminowania ich z władz. Miały miejsce również inne wiece²⁷. Z nich najgłośniejszymi były trzy. Odbyły się one na Politechnice Warszawskiej. Jako pierwszy, zapowiadający się groźnie i nieskutecznie odwołany, przeprowadzono w przeddzień Plenum. Odbył się on w miarę spokojnej atmosferze. Kolejnym był zwołany na dzień rozpoczęcia obrad, tj. 19 października. Zgromadził ok. 5 tys. osób. Przybyły na niego delegacje z warszawskich zakładów pracy, także delegacje studentów z Krakowa i pracowników Nowej Huty. Na wiecu miano poprzeć przyjętą poprzedniego dnia rezolucję. W rezultacie stał się manifestacją poparcia dla samego Gomułki. Największym był jednak ten trzeci. Odbył się w sobotę 20 października. Zgromadziło się na nim około 20–30 tys. osób. Wśród przybyłych osób byli również członkowie KC: Jerzy Albrecht, Helena Jaworska, Stefan Staszewski i Janusz Zarzycki. Wśród obecnych byli między innymi: redaktor naczelny „Po prostu” – Eligiusz Lasota i sekretarz FSO – Lechosław Goździk²⁸. Na wiecu odczytywano fragmenty wygłoszonego tego samego dnia przemówienia Gomułki z VIII Plenum. Wiecowano również w warszawskich fabrykach. Zaczęła się pozbawiona kontroli rządzących akcja wyładowania skumulowanych od wielu lat emocji. Komitety zakładowe

²³ Protokół z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 15 października 1956 roku, nr 126, KCPZPR, ANN

²⁴ A. Korzon, *Protokół obrad Biura Politycznego KC PZPR w dniach 19–21 października 1956 r.*, „Dzieje najnowsze” 1996, Rocznik XXXVIII, (3–4), s. 129–130.

²⁵ „Po prostu” 1956, nr 44 z 28 października.

²⁶ Górski M., Urban J., *Wyjąć konserwę z puszki*, „Po prostu” 1957, nr 4 z 27 stycznia.

²⁷ M. Sokolnicki, *Przełom 1956 roku w Płocku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2016, nr 8, s. 141.

²⁸ J. Eisler, *Polskie miesiące, czyli kryzysy w PRL*, Warszawa 2008, s. 25–26.

partii przejęły władzę, ogłosiły pogotowie załóg. Duża ich część zadecydowała o niewychodzeniu z fabryk. Wprowadzono powszechnie akceptowany zakaz picia alkoholu²⁹. Na Żeraniu została utworzona milicja robotnicza, którą wyposażono w biało-czerwone opaski. Większości wieców w stolicy przewodził Lechosław Goździk. Swą popularnością dorównywał samemu Gomułce. Studenci na krakowskim przedmieściu wywiesili transparent: „Goździk to gwóźdź do trumny stalinizmu”. Wraz z nim i jego ekipą wiece prowadzili młodzi gniewni z Uniwersytetu, redakcji „Po prostu” i „Sztandaru Młodych”. Entuzjazm udzielał się całemu krajowi. Ciągłe słuchano radia z nadzieją, że będą nadawane wiadomości z obrad Plenum. Czytano komunikaty ze ściennych tablic, przekazywano nawzajem informacje z wieców i zebrań. Powszechnie wzmagala się atmosfera oczekiwania na efekty z dawna wytęsknione. Zastanawiano się, czy Plenum spełni oczekiwania narodu, czy wyjdzie naprzeciw trudnej sytuacji w kraju? Podgrzanie ówczesnej atmosfery spowodowała bez wątpienia nagła wizyta w Warszawie kierownictwa KPZR oraz fala plotek, która ogarnęła kraj³⁰. „Prognozowano” np. na temat ruchu wojsk radzieckich w kierunku Warszawy. Wiele z tych zupełnie nowych problemów znalazło odbicie na Plenum. W najbliższych dniach rozstrzygnąć się również miała, trwająca od kilku miesięcy, walka w kierownictwie partii pomiędzy dwoma orientacjami: puławską i natolińską. Ta pierwsza liczyła na większy sukces w potencjalnym starciu. Sam Gomułka był po jej stronie. Miała ona też za sobą większość społeczeństwa i prasę, w której nie ukrywano tendencji reformatorskich. Odpowiedzią i nadzieją na wszelkiego rodzaju pytania miało być owe VIII Plenum KC PZPR. W trakcie jego trwania planowano rozwiązać wiele kwestii i pytań. Miano się nareszcie porozumieć i doprowadzić do przynajmniej czasowego złagodzenia kursu partii. Miało ono dać nadzieję, że nie wszystko stracone, że rząd ma szansę rozwikłać spory i wejść na właściwą i zrozumiałą dla społeczeństwa nutę. Plenum przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Ochab, który miał wygłosić referat wprowadzający. Jednak stwierdził: „(...) sytuacja, która się wytworzyła w ostatnim okresie w kierownictwie, nie pozwoliła mi na czas przygotować referatu”³¹. Ograniczył się on zatem do zreferowania decyzji Biura Politycznego KC. Wspomniane BP postanowiło włączyć w skład KC: Władysława Gomułkę, Mariana Spychalskiego, Zenona Kliszkę oraz Ignacego Logę-Sowińskiego. Planowano też dokonać zmian w składzie BP i zmniejszyć jego liczebność do 9 osób. Miało to zapewnić jedność oraz większą i szybszą strategię działania. Zaproponowano wybór Władysława Gomułki na I sekretarza KC Partii. Oznajmiono także o przybyciu do Warszawy delegacji Prezydium KC KPZR w składzie: Nikita Chruszczow, Łazar Kaganowicz, Anastas Mikojan, Wiaczesław Mołotow, która chciałaby przeprowadzić rozmowy z BP KC PZPR³².

Niewiele później, bo w styczniu 1957 r. Władysław Gomułka w czasie

²⁹ M. Tymiński, *Na huśtawce nastrojów. Robotnicy Warszawy i działacze partyjni 1954–1957*, [w:] *Dla władzy, obok władzy, przeciw władzy. Postawy robotników wielkich ośrodków przemysłowych w PRL*, pod. red. J. Neja, Warszawa 2005, s. 18–20.

³⁰ J. Eisler, op. cit., s. 28–29.

³¹ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 14.

³² P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993, s. 72–74.

rozmowy z Czou En-Laiem w Warszawie³³, tak mówił o nowej sytuacji: „Towarzysze radzieccy, a szczególnie tow. Chruszczow zrobił demonstrację od razu na lotnisku (...). Chruszczow przy wyjściu z samolotu przywitał się najpierw z generałami radzieckimi i marszałkiem Rokossowskim ignorując członków Biura Politycznego KC PZPR i przedstawicieli rządu. Następnie podszedł do delegacji polskiej i podniesionym głosem zaczął krzyczeć na tow. Ochaba, że «etot nomer nie projdziot», wygrażając mu palcem w sposób karczemny. Myśmy zareagowali na to w sposób bardzo spokojny, nie chcąc dawać w oczach generałów radzieckich i kierowców, gorszącego widowiska publicznego. Uznałem jednak za konieczne zaprotestować przeciwko napaści na tow. Ochaba i wziąłem go w obronę. Towarzysze radzieccy zaraz na lotnisku zażądali odroczenia Plenum. Było to niemożliwe, gdyż wszyscy członkowie KC byli w tym czasie zebrani w sali i oczekiwali na otwarcie plenum. Odrzuciliśmy więc żądania odroczenia Plenum i poprosiliśmy delegację radziecką, by udała się razem z nami do Belwederu, gdzie rozpoczęliśmy rozmowy”³⁴. Tam też „(...) odbyło się wielogodzinne spotkanie, w tym dwugodzinna nocna rozmowa osobista między Władysławem Gomułą i Nikitą Chruszczowem. Lider polskich komunistów przekonał swego radzieckiego „towarzysza”, iż PZPR kontroluje wydarzenia, a planowane zmiany nie podważą kwestii najważniejszych. Rano delegacja powróciła do Moskwy. Wojska otrzymały rozkaz wycofania się do koszar. Informacja ta chwilę wcześniej wzbudziła żywe reakcje u niektórych członków KC. Michalina Tatarkówna-Majkowska, I Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR postulowała nie rozpoczynać rozmów z delegacją radziecką do momentu załatwienia spraw organizacyjnych”³⁵. Helena Jaworska, przewodnicząca ZG ZMP, pytała o skład delegacji polskiej do rozmów z towarzyszami KPZR. Na pytanie Romany Granas o przedmiot rozmów polsko-radzieckich, Edward Ochab odpowiedział: „zagadnienia stosunków polsko-radzieckich.” Nie była to zdecydowanie odpowiedź wyczerpująca. Takie i inne pytania oraz postulaty kierowane pod adresem członków kierownictwa partii powodowały zwiększenie napięcia związanego z obradami Plenum³⁶.

29 października tj. w sobotę, Aleksander Zawadzki przedstawił informacje o wynikach rozmów kierownictw partii polskiej i radzieckiej. Poinformował on zebranych, że goście byli zaniepokojeni propagandą antyradziecką, podawali jej przykłady i cytaty, „Towarzysze interesowali się też – jak mówił Zawadzki – projektami nowego składu kierownictwa, które ma wyłonić VIII Plenum KC Partii. Wskazywali na to, że proponowany skład tego kierownictwa znany jest wszędzie, a myśmy towarzyszy radzieckich, przy takich stosunkach jakie nas łączą, o tym nie poinformowali”³⁷. Z relacji Zawadzkiego dowiemy się, że strona radziecka potwierdziła, że projekty składu nowego kierownictwa traktuje jako sprawę wewnętrzną PZPR i jej Komitetu Centralnego. Dzięki odbytym rozmowom, opracowano wspólny komunikat, w którym obie strony podkreśliły wolę utrzymania i rozwoju przyjaznych stosunków między obiema partiami.

³³ A. Werblan, *Rozmowy Władysława Gomułki z Zhou Enlaiem w 1957 roku*, „Dzieje Najnowsze” 1997/29/4, s. 124.

³⁴ A. Paczkowski, *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL- ZSRR*, Londyn 1998, s. 8–9.

³⁵ „Nowe Drogi” 1956, nr, s. 15.

³⁶ J. Tazbir, *Polska na przestrzeni wieków*, Warszawa 1995, s. 689.

³⁷ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 17–18.

Zapowiedziano również, iż niebawem udadzą się do Moskwy przedstawiciele kierownictwa PZPR w celu pełnego wyjaśnienia wzajemnych relacji między Polską a ZSRR³⁸.

Po oświadczeniu Aleksandra Zawadzkiego wystąpił Artur Starewicz, poparty przez Antoniego Alstera i Zofię Wasilkowską. Domagali się oni od marszałka Konstantego Rokossowskiego, członka BP i Ministra Obrony Narodowej PRL, aby ten wyjaśnił kwestie ruchów wojsk radzieckich, jakie miały miejsce podczas obrad pierwszego dnia Plenum. Poruszały się one w kierunku Warszawy jak i w rejonie Wrocławia oraz zachodniej granicy Polski. Artur Starewicz starał się uzyskać odpowiedź, jaki był cel tych ruchów jak i o autorów owej decyzji. Dawał niejako przestrozę na przyszłość, że skutki polityczne takiej decyzji, które wywołują zaniepokojenie w społeczeństwie polskim, mogą mieć bardzo poważne konsekwencje, zarówno w Polsce jak i poza jej granicami³⁹. W odpowiedzi Rokossowski miał odpowiedzieć: „Rzeczywiście wojska radzieckie poruszały się. Przeprowadziliśmy jesienne manewry na terenie, gdzie rozlokowana jest grupa wojsk radzieckich. Wojska te poruszały się w kierunku Bydgoszczy i w kierunku Łodzi. W związku z tym zgłosiłem się do marszałka Koniewa, który kierował tymi ćwiczeniami o to, żeby posuwanie się wojsk północnej grupy na wschód zatrzymać i zarządzić powrót tych oddziałów do miejsc rozlokowania”⁴⁰.

Starewicz stawiając takie pytanie, chciał uzyskać konkretną odpowiedź, która pozwoliłaby zrozumieć cel owego działania ZSRR. Jak należy przypuszczać, już wówczas dążył do tego, co miało się rozegrać w trakcie obrad Plenum tj. walki w składzie kierownictwa partii. Kolejnym punktem porządku dziennego była dyskusja nad dwoma projektami uchwał: o zadaniach politycznych i zadaniach gospodarczych partii. Projekty te wcześniej rozesłano członkom KC. Wprowadzeniem do dyskusji miało okazać się obszernie wystąpienie Władysława Gomułki, które obok krytycznej oceny przeszłości – stanowiło własną propozycję wykładni dotychczasowego prowadzenia polityki przez partię, jej rozwinięcia oraz niezbędnego uzupełnienia. Zostało ono rozwinięte w przyjętej uchwale w sprawach politycznych⁴¹.

W krytycznej analizie rezultatów planu 6-letniego Gomułka głosił: „Daleki jestem od pomniejszania jakiegokolwiek osiągnięcia naszego kraju. Nas wszystkich, podobnie jak cały naród, cieszy zwiększenie i pomnażanie produkcji naszego przemysłu. Nie mam podstaw do kwestionowania podanych wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej. Przyjmuję je za odpowiadające rzeczywistości. Są jednak pewne „ale”, które zmuszają do rewizji oceny naszych osiągnięć gospodarczych w minionej sześciolatce”⁴². Przytoczył przykłady z górnictwa węglowego, wskazując, iż wzrost wydobycia węgla w naszym kraju z 74 mln ton w 1949 r. do 94,5 mln ton w roku 1955 dokonał się kosztem zwiększonego wysiłku załóg górniczych, pracujących w godzinach nadliczbowych i w niedziele

³⁸ A. Skrzypek, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1956–1957*, „Kwartalnik Historyczny” 1986, R. 93, nr 4, s. 1050–1051.

³⁹ J. Ptasinski, *Pierwszy z trzech zwrotów, czyli rzecz o Władysławie Gomułce*, Warszawa 1983, s. 15.

⁴⁰ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 10.

⁴¹ *Ibid.*, s. 21–46

⁴² *Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR „W sprawie wyników planu sześcioletniego,”* Warszawa 1956, s. 4.

oraz przy wykorzystaniu pracy żołnierzy i więźniów. W tych latach wydajność pracy w górnictwie spadła z 1.328 kg węgla na jednego zatrudnionego do 1.163 kg. Gomułka przyznał ponadto, że wiele inwestycji w okresie realizacji planu 6-letniego było chybionych, jak np. Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, produkująca samochody drogie, przestarzałe i nieekonomiczne, „takich, jakich chyba dzisiaj nikt już na świecie nie produkuje”⁴³. Przyznał ponadto, że polityka kredytowa spowodowała ogromny wzrost zadłużenia za granicą. „Na rozbudowę przemysłu zaciągnęliśmy poważne kredyty inwestycyjne, a kiedy nadeszły terminy spłat pierwszych rat, znaleźliśmy się w położeniu niewypłacalnego bankruta. Trzeba było zwracać się do wierzycieli o moratorium. Kierownicy naszej gospodarki narodowej nie potrafili widocznie pojąć tego prostego faktu, że tak należy gospodarzyć kredytami, to znaczy tak je inwestować, aby w ustalonych terminach spłacać je wierzycielom wytworzoną przy pomocy tych kredytów produkcją. Tymczasem poważna część tych kredytów w postaci maszyn i urządzeń nie znalazła dotychczas zastosowania w produkcji i przez długie lata zastosowania takiego nie znajdzie, a część w ogóle należy uważać za bezpowrotnie przepadłą”⁴⁴. W dalszym ciągu swego wystąpienia, mówca zarzucił twórcom uchwały VII Plenum znaczną ogólnikowość i bycie nierzetelnymi w sprawach związanych z polityką ekonomiczną. Skrytykował KC, iż ten w żaden sposób nie potrafi wyciągnąć konsekwencji wobec winnych popełnionych błędów w polityce gospodarczej. Jeszcze bardziej surowo potraktował bilans polityki rolnej minionego okresu. Przypominając, że od 1949 r. w Polsce powstało ok. 10 tys. spółdzielni produkcyjnych skupiających 6% gospodarstw chłopskich, dokonał analizy skutków polityki rolnej partii, szczególnie w sektorze uspołecznionym. Z analizy tej wynikało, iż w 1955 r. gospodarka indywidualna, skupiająca 78,8% użytków rolnych, dawała produkt globalny w wysokości 83,9%. Spółdzielnie produkcyjne posiadające 8,6% użytków rolnych produkowały 7,7% płodów rolnych, a PGR, gospodarując na 12,6% użytków rolnych, dawało tylko 8,4 produktu globalnego. Działo się to wszystko pomimo dotacji dla sektora uspołecznionego oraz bardzo poważnych obciążeń i faktycznego niedoinwestowania gospodarstw indywidualnych. Kończąc tę część wypowiedzi, Gomułka powiedział: „ogólnie oceniając, po zakończeniu planu sześcioletniego, który według założeń miał podnieść wysoko poziom życiowy klasy robotniczej i całego narodu, znaleźliśmy się dzisiaj, w pierwszym roku nowego planu pięcioletniego, w obliczu olbrzymich zaległości gospodarczych, które z dnia na dzień ciągle narastają”⁴⁵.

Kolejną kwestią omówioną przez Gomułkę w swym referacie programowym, były wnioski z wydarzeń poznańskich. Omawiając je stwierdził: „Klucz do rozwiązania spiętrzonych trudności posiada w swoich rękach klasa robotnicza. Od jej postawy zależy wszystko. I dzień dzisiejszy, i perspektywy na przyszłość. Postawa zaś klasy robotniczej zależy od polityki partii, wytyczanej przez jej kierownictwo. Od umiejętności kierowania państwem przez rząd

⁴³ *Wystąpienie tow. Władysława Gomułki na dyskusji na VIII Plenum KC PZPR*, [w:] *Październik 1956*, pod. red. M. Jaworskiego, Warszawa 1987, s. 149–150.

⁴⁴ *Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR „W sprawie wyników planu sześcioletniego,”* Warszawa 1956, s. 5–6.

⁴⁵ W. Gomułka, *Przemówienia*, Warszawa 1957, s. 10.

i wszystkie naczelne organy państwa⁴⁶. I dalej: „Robotnicy Poznania nie Robotnicy Poznania nie protestowali przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko socjalizmowi, kiedy wyszli na ulicę miasta. Protestowali oni przeciwko złu, jakie szeroko rozkrzewiło się w naszym ustroju społecznym i które ich również boleśnie dotknęło, przeciwko wypaczeniom podstawowych zasad socjalizmu, który jest ich ideą⁴⁷. Gomułka zarzucił nieudolność polityczną twórcom uchwały VII Plenum, w której przedstawiono tragedię poznańską jako dzieło „agentów imperialistycznych i prowokatorów”. Stwierdził on również: „władza w Polsce będzie miała charakter dyktatury proletariatu” – a sens tego systemu widział w tym, że „jest to najszersza demokracja dla klasy robotniczej i mas pracujących⁴⁸. Mówił ponadto: „Nie pozwolimy nikomu wykorzystywać procesu demokratyzacji przeciwko socjalizmowi. Na czele procesu demokratyzacji staje nasza partia i tylko ona, działając z innymi partiami Frontu Narodowego może pokierować tym procesem w takim kierunku, aby proces ten doprowadził rzeczywiście do zdemokratyzowania stosunków we wszystkich dziedzinach naszego życia, do wzmocnienia podstaw naszego ustroju, a nie do ich osłabienia⁴⁹. Poruszył kwestię wykorzystania wolności krytyki na łamach prasy, mówiąc, aby „każda krytyka była twórcza i sprawiedliwa, aby pomagała przezwyciężyć trudności obecnego okresu, a nie przyczyniała się do ich piętzenia⁵⁰. Wystąpił z zarzutem do kierownictwa partii, że nie potrafiło po XX Zjeździe KPZR wyjść do klasy robotniczej z pełną prawdą o sytuacji w kraju. Do tego motywu powrócił kilkakrotnie w sposób zdecydowany w dalszej części wystąpienia. Przykładem może być postulat przedstawienia rzeczywistych możliwości płacowych państwa i zaopatrzenia rynku. W tym kontekście odnosił się ponadto do idei, którą był samorząd robotniczy. Nawiązał do konieczności wprowadzenia usprawnień w zarządzaniu i planowaniu, których realizacji w szerszym zakresie radził dokonać powoli i z rozwagą. Zajął się próbą nakreślenia propozycji zmian w polityce rolnej, które rzuciły nowe światło na to zagadnienie. W sposób zdecydowany określił swój pogląd w sprawie stosunku partii do KPZR i Związku Radzieckiego. Opisał go jako generalnie niezmienny, ale oparty na równości praw, wzajemnej przyjacielskiej pomocy i krytyce, na „rozumnym i wynikającym z ducha przyjaźni i ducha socjalizmu rozwiązywaniu spornych spraw (...). Tak być powinno – i powiedziałbym – tak zaczyna być. W przeszłości niestety nie zawsze tak było...⁵¹”.

Część swego wystąpienia poświęcił Gomułka kultowi jednostki. Zaproponował powołanie komisji do zbadania dotychczas prowadzonych spraw o rehabilitację celem wyjaśnienia, czy przyczyną ich powstania nie było świadome działanie i prowokacja, co musiało podlegać przepisom karnym. Wyniki badań komisji powinny ostatecznie zamknąć „kartę spraw związanych z działalnością

⁴⁶ *Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR „W sprawie wyników planu sześcioletniego,”* Warszawa 1956, s. 8–9.

⁴⁷ W Gomułka, op. cit., s. 18.

⁴⁸ Z. Landau, *Polska Gomułka*, Warszawa 1995, s. 22.

⁴⁹ *Ibid.*, s. 22–23.

⁵⁰ W. Gomułka, op. cit., s. 51.

⁵¹ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 39.

polskiej odmiany beriowszczyzny⁵² – oświadczył. Wyjaśnił ponadto, iż: „(...) kultu jednostki nie można sprowadzać tylko do osoby Stalina. Kult jednostki to pewien system, który panował w Związku Radzieckim i który tym samym został przeszczepiony do wszystkich bodaj partii komunistycznych, jak też do szeregu krajów obozu socjalizmu, w tym i do Polski. Istota tego systemu była znana i polegała na tym, że wytworzona została jednostkowa, hierarchiczna drabina kultów. Każdy taki kult obejmował określony obszar, na którym funkcjonował. W bloku państw socjalistycznych na szczycie tej drabiny stał Stalin. Przed nim chylili głowy wszyscy, którzy zajmowali niższe szczeble drabiny. Chylili głowy nie tylko inni przywódcy KPZR i kierownicy Związku Radzieckiego, lecz tak samo kierownicy partii komunistycznych i robotniczych krajów obozu socjalistycznego (...). Ich kult promieniował jednak tylko na obszarze ich krajów, gdzie stali na szczycie krajowej drabiny kultów a można było go nazwać tylko odbitym blaskiem, zapożyczonym światłem. Świecił podobnie, jak świeci księżyc. Tym niemniej na obszarze całego działania był wszechwładny. I tak w każdym kraju ciągnęła się ta drabina kultów od góry do dołu⁵³. Mówił również: „Kult jednostki to określony system sprawowania władzy, to określona droga dążenia do socjalizmu przy stosowaniu metod sprzecznych z socjalizmem, z socjalistycznym poczuciem wolności człowieka, z socjalistycznym poczuciem praworządności⁵⁴. Mówiąc o skutkach tego zjawiska, wspominał, że: „doszło i u nas do tragicznych faktów, że niewinnych ludzi posłano na śmierć. Wielu innych więziono, niewinnie nieraz przez długie lata, w tym również i komunistów. Wielu ludzi poddano bestialskim torturom. Siano strach i demoralizację⁵⁵. Gomułka, będąc dobrym mówcą, w tej kwestii nie starał się zbyt upiększać mówiąc: ”System kultu jednostki kształtował mózgi ludzkie, kształtował sposób myślenia działaczy partyjnych i członków partii⁵⁶. Na zakończenie powiedział: „Z tym systemem skończyliśmy, względnie kończymy raz na zawsze. Należy wyrazić słowa wielkiego uznania dla XX Zjazdu KPZR, że tak walnie dopomógł nam do likwidowania tego systemu⁵⁷.”

Przy końcu zajął się omówieniem stanowiska partii, wobec prób wykorzystania procesu liberalizacji przeciw państwu, sprawom partii oraz Sejmowi, który powinien stać się faktycznie najwyższym organem władzy. Po tym odbyła się rozmowa dotycząca tejże kwestii⁵⁸.

Na podsumowanie tego, czego dotyczyła dyskusja podczas obrad VIII Plenum KC PZPR, można uznać, że toczyła się ona wokół problemów przedstawionych przez Gomułkę i obfitowała w wiele nieprzewidzianych acz dramatycznych momentów.

Procentowo najwięcej kontrowersji wzbudziły zagadnienia wspomnianej

⁵² *Uchwała VIII Plenum KC PZPR „O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii”*, Warszawa 1956, s. 40.

⁵³ R. Kupiecki, *Od VIII Plenum do VIII Plenum 1953–1956. Odchodzenie od kultu Stalina w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, R. 99 nr 2, s. 87–90.

⁵⁴ K. Kersten, *Historia polityczna Polski 1944–1956*, Warszawa 1986, s. 104

⁵⁵ Z. Landau, op. cit., s. 20–21.

⁵⁶ *Uchwała VIII Plenum KC PZPR „O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii”*, Warszawa 1956, s. 38.

⁵⁷ *Ibid.*, s. 39.

⁵⁸ R. Kupiecki, op. cit., s. 92–93.

już powyżej oceny kultu jednostki w Polsce, codziennych spraw wewnątrz partyjnych, wyborów do BP i Sekretariatu KC PZPR oraz kwestii związanych ze stosunkami polsko-radzieckimi. Sporo uwagi w dyskusji poświęcono problemom budownictwa w kraju, doskonaleniu gospodarki i systemu politycznego, co znalazło swój wyraz w uchwale plenum.⁵⁹

Oceny ówczesnego okresu historii PZPR dokonał Spychalski. Stwierdził on, iż: „(...) W naszej partii konkretnie zaistniał i urządził sobie wygodne życie nurt ideologiczno-partyjny i administracyjno-gospodarczy, którego wyrazem jest administrowanie zamiast gospodarowanie w ekonomice, dogmatyzm w teorii, niewykonalność w praktyce, brak zasad w ideologii, służalstwo w polityce, sprzeczność między słowami a czynami w moralności, naśladownictwo i komenderowanie w kulturze. Zmaterializowanym wyrazem tego nurtu jest narodził się kastowo-mafijny charakter w aparacie władzy, wykrystalizowana wokół niektórych członków kierownictwa, którzy faktycznie traktowali partię jako własny folwark, uważając, że nie obowiązują ich ani normy statutowe i obyczaje życia politycznego, ani ustawodawstwo ludowe, ani wymagania mas.”⁶⁰ Wartą przytoczenia jest wypowiedź Leona Wudzkiego, który powiedział: „partia jest dla członków, nigdy odwrotnie. W systemie kultu jednostki jednak człowiek przestawał się liczyć i nie było sposobu, ażeby udowodnić, że ludzie cierpią niewinnie, a wszelkie próby interwencji u członków kierownictwa partyjnego, które podejmował np. u Bieruta, Bermana, Zambrowskiego nie dochodziły do skutku”⁶¹. Leon Wudzki ostro polemizował z oświadczeniem Bermana z 30 września 1956 r. w sprawie odpowiedzialności tego ostatniego za sprawy w resorcie bezpieczeństwa w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych (podobnie uczynił Mieczysław Moczar). Zarówno Wudzki, jak Moczar wskazywali jak bardzo kłamliwe i tchórzliwe były wyjaśnienia Bermana, jak fałszował on kwestię ewidentnej przecież swojej odpowiedzialności. Berman musiał doskonale wiedzieć, jako członek BP odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa, o metodach śledztwa, jakimi posługiwali się w sposób brutalny i nieludzki niektórzy np. z przesłuchujących. Za to jak uważano, Berman powinien ponieść odpowiedzialność. W trakcie obrad Plenum toczyła się zawiła dyskusja pomiędzy walczącymi ze sobą orientacjami natolińską i puławską. Wybijający się przedstawiciele grupy natolińskiej tj.: Bolesław Rumiński, Stanisław Łapot, Wiktor Kłosiewicz, Zenon Nowak, Stefan Matuszewski oraz Kazimierz Mijał w swoich wystąpieniach poruszali w sposób zdecydowany problematykę odpowiedzialności. Zajęto się w szczególności osobą Bermana, który oprócz spraw bezpieczeństwa odpowiadał także za sprawy zagraniczne, ideologię i kulturę. Łapot przypomniał przeszłość Bermana i atakując powiedział: „Miał on wyjątkową zdolność i bystrość umysłu, jeżeli chodzi o ideologiczne uogólnienie stanowisk czy poglądów, choćby odrobinę różniących się od tych, które głosił tow. Berman. Nawoływał do samokrytyki, gromił tych co jej nie składali, ale sam jak się zachowuje? (...), on w owym czasie był szarą eminencją w kierownictwie partii. Bezpieczeństwo – on, kultura – on, ideologia – on, sprawy zagraniczne – on, więc chyba mamy prawo wymagać, żeby zechciał powiedzieć partii całą prawdę, a nie jak to próbuje

⁵⁹ J. Kossak, R. Turski, W. Wirpsza, *Za, czy przeciw socjalizmowi*, „Po Prostu” 1956, nr 40.

⁶⁰ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 106.

⁶¹ *Ibid.*, s. 59–64.

w swym oświadczeniu dowieść, że nie ponosi tyle winy ile przypisują mu rzekomo niektórzy towarzysze krytykujący jego działalność”⁶².

Łopot i Kłosiewicz podkreślali wielki ogrom odpowiedzialności, jaki ciążył na Hilarym Mincu. Ten oto bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad VIII Plenum złożył rezygnację z funkcji członka BP. Członkowie grupy natolińskiej próbowali ukazać, że wielu działaczy partyjnych i państwowych, którzy nie tak dawno wykonywali polecenia, stali się nagle orędownikami odnowy i liberalizacji⁶³. Takowe ukazywanie prawdy przez członków grupy natolińskiej spotkało się z gwałtowną ripostą działaczy orientacji zwanej puławską. Próbowali oni wykazać, że walka w partii to skutek obrony przez natolińczyków przestarzałego sposobu rządzenia oraz antyinteligentkich i antyliberalnych nawyków. Wypominano też natolińczykom, że działalność ich grupy zmierza do rozbudzenia sporów narodowościowych. Natolińczycy popierali w sposób zdecydowany kandydaturę Rokossowskiego. Obawiali się, iż jeżeli nie wejdzie on do BP i Sekretariatu KC, może wpłynąć to na ochłodzenie relacji polsko-radzieckich. Sam Rokossowski, któremu przeciwna była cała grupa puławska wraz z Gomułką, ostatecznie nie dostał się w wyborach, uzyskując 23 głosy na 73 możliwych⁶⁴. Do nowo wybranego BP weszli następujący działacze z ilością głosów, jakie na nich przypadły: J. Cyrankiewicz – 74; W. Gomułka – 74; S. Jędrzychowski – 72; I. Loga - Sowiński – 74; J. Morawski – 56; E. Ochab – 75; A. Rapacki – 72; R. Zambrowski – 56; A. Zawadzki – 68. Oprócz K. Rokossowskiego, w skład BP nie wszedł również Z. Nowak, który otrzymał 1 głos. Natomiast do sekretariatu KC weszło 7 działaczy, którzy uzyskali następującą ilość głosów: Jerzy Albrecht – 73; W. Gomułka – 74; Edward Gierek – 75; Witold Jaroński – 74; E. Ochab – 75; Władysław Matwin – 68; R. Zambrowski – 57⁶⁵.

Wyborcy zadecydowali, że do BP i Sekretariatu KC na stanowisko I sekretarza KC jednogłośnie wybrano Gomułkę. Miał on niekwestionowany autorytet i popularność w społeczeństwie. Przemiany październikowe według ówczesnego pojmowania spraw związane były bardziej z jego osobą niż z kimkolwiek innym. Gomułka miał być gwarantem przede wszystkim suwerenności kraju. Rozumiano przez to wprowadzenie samorządu robotniczego oraz odrzucenie koncepcji kolektywizacji rolnictwa. Dobitnie myślano o umocnieniu praworządności, naprawieniu krzywd i usunięciu z władz ludzi niekompetentnych i zniechęconych przez ogół społeczeństwa. Chciano też doprowadzić do znormalizowania stosunków między państwem a kościołem⁶⁶.

Na zakończenie dyskusji została podjęta uchwała o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii. Projekt zgłoszony przez BP uzupełniono i poprawiono, zaaprobowano zmiany w polityce partii, które zostały nakreślone w przemówieniu Gomułki. Dotychczas zaś – jak podkreślano główną przeszkodą w tym względzie były przepychanki i problemy pomiędzy członkami partii,

⁶² W. Ważniewski, *Walka polityczna w kierownictwie PPR i PZPR 1944–1964*, Toruń 1991, s. 102.

⁶³ „Nowe Drogi” 1956, nr 10, s. 75–76.

⁶⁴ *Protokół z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 24 października 1956 r.*, nr 131, AAN, KC PZPR.

⁶⁵ *Protokół z posiedzenia komisji wybranej na VIII Plenum KC PZPR w dniu 21 października 1956. Wyniki wyborów do Biura Politycznego, Sekretariatu i jawne wybory na I sekretarza: Stenogram VIII plenarnego posiedzenia KC PZPR, VI Oddział AAN, 237/II -17, k. 307–309.*

⁶⁶ R. Łoś, *Przełom 1956. Od protektoratu do ograniczonej suwerenności*, „Więź” 1995, nr 1.

a co za tym szło mniejsze poświęcanie uwagi na główne sprawy dotyczące ogółu społeczeństwa. To stanowiło punkt wyjścia do określenia głównego kierunku działań partii oraz decyzji Plenum w sprawie zaistniałych zmian w kierownictwie KC. Gwarancja nowych kierunków działania partii i państwa, przeprowadzone zmiany, zapowiedzi konsekwentnego rozliczenia się z systemem kultu jednostki w Polsce spotkały się z aprobatą i poparciem zdecydowanej większości społeczeństwa. Spowodowało to liczne manifestacje i wiece w całym kraju. Bardzo aktywni jako grupa wiekowa i intelektualna w popieraniu ustaleń VIII Plenum przejawiali między innymi studenci z Warszawy. Przypieczętowaniem poparcia dla VIII Plenum był olbrzymi wiec. Miał on miejsce na Placu Defilad 24 października 1956 r. Uczestniczyło w nim 300–400 tys. osób. Wzięły w nim udział pracownicy fabryk, przedsiębiorstw, studenci, żołnierze i liczni mieszkańcy Warszawy⁶⁷. Przemówienie wygłosił na nim I Sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka, który przedstawił zasadnicze kierunki działania partii i rządu, zmierzające do wyprowadzenia kraju z istniejącego impasu. Sporo uwagi poświęcił stosunkom polsko-radzieckim, jak również budownictwu w kraju. W sposób zdecydowany nakreślał konieczność zachowania dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Podkreślał również konieczność uregulowania tych stosunków na nowych acz odmiennych zasadach. „(...) Każdy kraj winien posiadać pełną niezależność i samodzielność, a prawo każdego narodu do suwerennego rządu w niepodległym kraju winno być w pełni i nawzajem szanowane”⁶⁸. Duże znaczenie nabrało zakończenie wiecu. Mówił o zakończeniu wiecowania i manifestacji: „Dzisiaj zwracamy się do ludu pracującego Warszawy i całego kraju z wezwaniem: dość wiecowania i manifestacji! Czas przejść do codziennej pracy, ożywionej wiarą i świadomością, że partia zespolona z klasą robotniczą i narodem poprowadzi Polskę po nowej drodze do socjalizmu.”⁶⁹

Zaraz po przejęciu władzy, Gomułka przystąpił do jej znacznego umacniania. Delegował osoby do prowadzenia rozmów z ciągle jeszcze więzionym Stefanem Kardynałem Wyszyńskim. Ich celem było ustalenie „Modus Vivendi” między Kościołem a rządzącymi w Polsce. Wynikiem tych negocjacji było uwolnienie Wyszyńskiego, gdzie 29 października rozpoczął swe urzędowanie „(..) prymas Stefan Wyszyński popierał nową ekipę, a do Sejmu wchodzi grupa niezależnych posłów katolickich („Znak”), pełniąc w praktyce funkcję o niespotykanej w krajach bloku sowieckiego legalnej opozycji.”⁷⁰

Zakończenie

Rok 1956 w Polsce był czasem szczególnie ważnym dla polskiego społeczeństwa i historii państwowości, ale i nie tylko. Miało się okazać, że zastraszeni mieszkańcy potrafią upomnieć się o swe prawa i dążyć do zmian, które miały wpłynąć korzystnie na poprawę ich życia. Rosnące niezadowolenie spowodowane brakiem przemian jak i wewnętrznych sporów ekipy rządzącej spowodować miało stanowczy sprzeciw i domaganie się przemian. Ludność nie pragnęła zmiany ustroju, a jedynie zwrócenia większej uwagi na regres, który się

⁶⁷ Idem, *Wokół VIII Plenum...*, s. 136.

⁶⁸ Z. Landau, op. cit., s. 21.

⁶⁹ Źródło: <http://instytut-brzozowskiego.pl/?p=910>, [dostęp dn. 18.06.2017].

⁷⁰ A. Chwalba, *Dzieje Polski, Kalendarium*, Kraków 1999, s. 752.

tworzył i którego końca nie było widać. Powodów było więcej, wśród nich na uwagę zasługują: sytuacja więźniów niesłusznie skazanych, brak samodecydowania o kierunku obranej polityki państwa, przetrzymywanie więzionego Stefana Kardynała Wyszyńskiego i wiele innych. To właśnie spowodować miało narastającą chęć usunięcia ze sprawowanych funkcji ludzi, którzy takową sytuację wytworzyli. Władysław Gomułka miał być gwarantem, że socjalizm i jego idee wciąż mogą funkcjonować, lecz na innych warunkach i zasadach. System miał stać się ludzki a rządzący dostępni dla ogółu społeczeństwa. Strona rządząca widząc zaistniały ferment początkowo nie chciała zbyt wiele utracić, lecz obserwując narastające zagrożenie, ugięła się i do swych szeregów przyjęła powszechnie oczekiwanego, wspomnianego już Gomułkę. Ten we właściwy dla siebie sposób potrafił ugrać tyle, ile było możliwe, a po otrzymaniu swego urzędu, zajął się umacnianiem swej pozycji, która to miała się okazać odmienną niż oczekiwano.

Podsumowując moje rozważania należy stwierdzić, iż jak się wydawało VIII Plenum KC PZPR stanowiło zwrotny moment w likwidacji kryzysu politycznego w Polsce. Było ono pewnego rodzaju zamknięciem okresu szczytowego napięcia, w jakim znalazło się społeczeństwo między wydarzeniami poznańskimi a październikiem 1956 r. Dawało nadzieje społeczeństwu na utrzymanie i pogłębienie procesu odnowy w życiu społeczno-polityczno-gospodarczym kraju. Niewiele osób jednak wówczas zdawało sobie sprawę z tego, że zwrot polityczny, dokonany na VIII Plenum nie zakończył jeszcze walki o jedność partyjną. Obywatele chcieli mieć wgląd w nowy program partyjny. Głosy te pochodziły głównie z kręgów niedawnych dogmatyków i stalinowców, choć nie tylko. Tendencje te miały stać się jednym z głównych zadań partii w październikowym przełomie 1956 r.

Bibliografia

I. Opracowania

- Bombicki M. R., *Zbrodnie prawa. Wyroki sądów wojskowych w latach 1944–1954*, Poznań 1993.
- Chwalba A., *Dzieje Polski, Kalendarium*, Kraków 1999.
- Eisler J., *Polskie miesiące, czyli kryzysy w PRL*, Warszawa 2008.
- Gomułka W., *Przemówienia*, Warszawa 1957.
- Kersten K., *Historia polityczna Polski 1944–1956*, Warszawa 1986.
- Kochański A., *Rybicki Marian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 33/2, z. 137, Wrocław- Warszawa-Kraków 1991.
- Królikowski J., *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 2, Toruń 2010.
- Królikowski J., *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t.3, Toruń 2010.
- Kunort A. K., *Jan Rzepecki*, [w:] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945, t.1*. Warszawa 1987.
- Landau Z., *Polska Gomułki*, Warszawa 1995.
- Maksimiuł D., *Rok 1956 w Polsce. Sądy, prokuratury, prawo karne*, Białystok 2016.
- Machcewicz P., *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.

- Mołdawa T., *Ludzie władzy: 1944–1991*, Warszawa 1991.
- Paczkowski A., *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL – ZSRR 1956 1970*, Londyn 1998.
- Ptasiński J., *Pierwszy z trzech zwrotów, czyli rzecz o Władysławie Gomułce*, Warszawa 1983.
- Rykowski Z., Władyka W., *Polska próba Październik '56*, Kraków 1989.
- Siemaszko Z., *Działalność generała Tatara 1943–1949*, Londyn 1999
- Syzdek E., Syzdek B., *Polityczne dylematy Władysława Gomułki*, Warszawa 1985.
- Syzdek B., *Władysław Gomułka we wspomnieniach*, Lublin 1989.
- Tarniewski M., *Porcja Wolności. Październik 1956*, Warszawa 1989.
- Tazbir J., *Polska na przestrzeni wieków*, Warszawa 1995.
- Tymiński M., *Na huśtawce nastrojów. Robotnicy Warszawy i działacze partyjni 1954–1957*, [w:] *Dla władzy, obok władzy, przeciw władzy. Postawy robotników wielkich ośrodków przemysłowych w PRL*, pod. red. J. Neja, Warszawa 2005, s. 18-20.
- Ważniewski W., *Walka polityczna w kierownictwie PPR i PZPR 1944–1964*, Toruń 1991
- Zyskowska A. K., *„Idę z Wami”. Dzieje Instytutu Prymasa Wyszyńskiego*, Częstochowa 2013.

II. Artykuły

- Chmielarz A., *Gen. bryg. Jan Mazurkiewicz – „Zagłoba”, „Socha”, „Sęp”, „Radosław” 1896–1988*, Wojskowy Przegląd Historyczny Nr 3 (125), Warszawa 1988
- Kersten K., *Rok 1956 – punkt zwrotny*, „Krytyka” 1993 (40), s. 133.
- Korzon A., *Protokół obrad Biura Politycznego KC PZPR w dniach 19–21 października 1956 r.*, „Dzieje najnowsze” 1996, R. XXXVIII, (3–4).
- Kupiecki R., *Od VIII Plenum do VIII Plenum 1953–1956. Odchodzenie od kultu Stalina w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, R. XCIX nr 2, s. 87–90.
- Łoś R., *Wokół VIII Plenum KC PZPR (19–21 października 1956 r.)*, „Studia Polityczne” 1996 (6).
- Skrzypek A., *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1956–1957*, „Kwartalnik Historyczny” 1986, R. 93 nr 4
- Sokolnicki M., *Przełom 1956 roku w Płocku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2016, nr 8.
- Werblan A., *Rozmowy Władysława Gomułki z Zhou Enlaiem w 1957 roku*, „Dzieje Najnowsze” 1997/29/4, s. 124.

III. Prasa i wydawnictwa periodyczne

- „Nowe Drogi” 1956, nr 10.
- „Po prostu” 1956, nr 44 z 28 października
- „Po prostu” 1957, nr 4 z 27 stycznia
- „Sztandar Młodych” 1956, nr 203 z 25 sierpnia
- „Trybuna Ludu” 1956, nr 287 z 15 października
- „Trybuna Ludu” 1956, nr 289 z 17 października
- Kossak J., Turski R., Wirpsza W., *Za, czy przeciw socjalizmowi*, „Po Prostu” 1956, nr 40

IV. Źródła drukowane

Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR „W sprawie wyników planu sześćdziesięcioletniego,” Warszawa 1956

Uchwała VIII Plenum KC PZPR „O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii,” Warszawa 1956

Wystąpienie tow. Władysława Gomułki na dyskusji na VIII Plenum KC PZPR, [w:] Październik 1956, pod. red. M. Jaworskiego, Warszawa 1987,

Wystąpienie J. Cyrankiewicza na VIII Plenum KC PZPR w 1956r., Warszawa 1956
Dz. U. 1956 nr 11 poz. 57

Źródła internetowe:

<http://www.sztetl.org.pl/pl/term/1247,odchylenie-prawicowo-nacjonalistyczne/>,
dostęp: 19.06.2017 rok.

<http://instytut-brzozowskiego.pl/?p=910>, dostęp: 18.06.2017 rok.

V. Źródła archiwalne

Protokół z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 24 października 1956 r., nr 131, AAN, KC PZPR.

Protokół z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 15 października 1956 roku, nr 126, KCPZPR, ANN

Protokół z posiedzenia komisji wybranej na VIII Plenum KC PZPR w dniu 21 października 1956. Wyniki wyborów do Biura Politycznego, Sekretariatu i jawne wybory na I sekretarza: Stenogram VIII plenarnego posiedzenia KC PZPR, VI Oddział AAN, 237/II -17

Rafał Terszak

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Zapoczątkowanie zmian w PRL – przed, w trakcie oraz po VIII Plenum KC PZPR

Streszczenie: W artykule autor przedstawił szczególny okres w historii powojennej Polski, który miał doprowadzić do przemian ustrojowych, gospodarczych, politycznych oraz społecznych w Polsce. Niezadowolenie było tak duże, że nawet brutalna władza musiała to zauważyć i ugąć się przed obliczem społeczeństwa. To zaś miało doprowadzić do wzbudzenia na nowo zaufania względem władzy. Rehabilitacja więźniów politycznych, powrót W. Gomułki, coraz śmielsze artykuły na łamach „Po prostu,” wewnętrzne podziały w partii, wiece wyrażające sprzeciw obywateli oraz uwolnienie Kardynała Stefana Wyszyńskiego miały być tego przykładem. Przypieczętowaniem wszelkich zmian miało się okazać VIII Plenum KC PZPR i to co na nim nastąpiło. W artykule dokonano również analizy postępującego niezadowolenia Polaków, jego przebieg oraz próbę załagodzenia i uspokojenia sytuacji przez partię wraz z przybyłymi członkami KC KPZR ze Związku Radzieckiego oraz dające wiele do myślenia ruchy wojsk radzieckich na terytorium Polski.

Słowa kluczowe: rehabilitacja więźniów politycznych, wiece, „Po prostu” Uwolnienie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, VIII Plenum KC PZPR, niezadowolenie społeczeństwa, ruchy wojsk radzieckich.

Rafał Terszak

Jan Długosz University of Częstochowa

Initiating changes in the PRL - before, during and after the VIII-th plenary session of the PУW' Party

Summary: In the article the author described the special period in the history of post-war Poland which was supposed to lead to constitutional, economic, political and social transformations in Poland. Dissatisfaction was so great that even the brutal power had to notice it and bow to the face of the society. As a consequence, it was meant to renew confidences with regard to the power. Rehabilitation of political prisoners, return of W. Gomułka, more and more bolder articles on the pages of "Po prostu", internal party's divisions rallies expressing the opposition of citizens and the release of cardinal Stefan Wyszyński were supposed to be a distinctive example of it. The VIII-th plenary session of the CC of the PУW' Party (PZPR) was supposed to set the seal on all these changes. In the article the author also made an analysis of the progressing dissatisfaction of Poles, its course and the attempt to appease and calm the situation by the party along with arrived members of the CPSU from the Soviet Union. The article touched also the aspect of unexpected movements of Soviet troops on the territory of Poland.

Keywords: rehabilitation of political prisoners, rallies "Po prostu", release of cardinal Stefan Wyszyński, the VIII-th plenary session of the Polish United Workers' Party (PZPR), dissatisfaction of the society, the movements of Soviet troops.

Рафал Тершак

Академія ім. Яна Длугоша в Ченстохові

Початок змін у ПНР – до, протягом і після VIII пленуму ЦК ПОРП

Анотація: У статті автор простежив основні етапи в історії повоєнної Польщі, виявив суспільно-політичні й економічні причини, що зумовили зміни в устрої, господарстві, політиці та суспільному житті. Незадоволення було настільки сильним, що навіть брутальна влада мусила звернути на нього увагу та піти на певні поступки: приклад цього – реабілітація політичних в'язнів, повернення В. Гомулки, щораз сміливіші статті на шпальтах «Просто», внутрішні поділи партії, право на вираження незадоволення громадянами, звільнення кардинала Стефана Вишинського та ін. Це, у свою чергу, мало відродити довіру до владних структур. VIII пленум ЦК ПОРП повинен був дати старт суспільним перетворенням і демократичним змінам у державі. У статті здійснено аналіз причин і передумов зростаючого невдоволення поляків, простежено спроби партії разом із новоприбулими членами ЦК КПРС із СРСР залагодити і розрядити ситуацію. Особлива увага зосереджена на пересуванні радянських військ територією Польщі, що є багатим матеріалом для роздумів.

Ключові слова: реабілітація політичних в'язнів, віче, «Просто», звільнення кардинала Стефана Вишинського, VIII пленум ЦК ПОРП, незадоволення суспільства, маневри радянських військ.